

*Sygn. akt II Ka 104/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 22 kwietnia 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Sędziowie:	SSO Jerzy Kozaczuk (spr.) SSO Teresa Zawiślak
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Wierzbicka

przy udziale Prokuratora Luby Filoc

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2015 r.

sprawy **D. Z.**

**oskarżonego o przestępstwo z art. 288 §1 kk**

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 15 grudnia 2014 r. sygn. akt VII K 862/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; zasądza od oskarżonego D. Z. na rzecz Skarbu Państwa 350 zł tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

**Sygn. akt II Ka 104/15**

## UZASADNIENIE

**D. Z.** został oskarżony o to, że:

w dniu 12 marca 2012 roku w sklepie (...) w S. przy ulicy (...) umyślnie dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych poprzez siłowe ich otwarcie powodując straty na kwotę 1 000 złotych na szkodę (...) Sp. z o.o.,

**tj. o czyn z art. 288 § 1 kk.**

**Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 15 grudnia 2014r.:**

I.oskarżonego D. Z. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 288 § 1 kk wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 4 lat;

II. na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych;

III. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 270 zł tytułem opłaty oraz kwotę 120 złotych tytułem zwrotu wydatków.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1.obrazę przepisów prawa procesowego – art. 5 § 2, 7, 410 i 424 § 1 kpk - polegającą na:

a) dokonaniu dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków A. P., M. Ł., A. K., A. B., M. M. (1), W. W., R. O., S. M., J. D. czy protokołów okazania, wydruku (k. 58-60) bez kompleksowej ich analizy i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości;

b) braku dokonania oceny wszystkich dowodów;

c) powierzchownym powołaniu się przez Sąd I instancji na przeprowadzone dowody;

c) wybiórczym przytoczeniu fragmentów dowodów uzasadniających stan faktyczny;

d) zanegowaniu prawdziwości wyjaśnień oskarżonego bez wskazania dowodów na uzasadnienie tego twierdzenia;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mających wpływ na treść tego orzeczenia, a będący wynikiem obrazę przepisów postępowania wskazanych powyżej polegający na błędnym przyjęciu, iż oskarżony w dniu 12 marca 2012 roku przebywał w sklepie (...) w S., co skutkowało w konsekwencji przyjęciem, iż w dniu 12 marca 2012 roku w sklepie (...) w S. przy ulicy (...) umyślnie dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych poprzez siłowe ich otwarcie powodując straty na kwotę 1000 złotych na szkodę (...) Sp. z o.o..

Podnosząc zarzut dokonania dowolnej oceny dowodów i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego podczas gdy na podstawie zebranego materiału dowodowego, a w szczególności wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków nie można wykluczyć wersji podawanej przez oskarżonego o wykonaniu przez niego obowiązków pracowniczych w czasie kiedy doszło do kradzieży i wybicia szyby w L. w S., skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego jest oczywiście bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Na wstępie należy podnieść, iż w ocenie Sądu Okręgowego zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten nie pozwala zatem przyjąć, iż w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając niniejszą sprawę przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a tym samym, dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia co do czynu zarzucanego oskarżonemu w akcie oskarżenia.

Odnosząc się do problemu błędu w ustaleniach faktycznych wskazać należy, iż zgodnie z powszechnie akceptowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia

(wyrok SN z 05.09.1974r., II KR 114/74, OSNKW 1975, nr 2, poz. 28). Dokonując oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w Siedlcach, wbrew twierdzeniom skarżącego, sprostał wymogom płynącym ze wskazanego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego, dlatego rozumowanie Sądu I instancji spotkało się z całkowitą aprobatą ze strony Sądu Odwoławczego i co za tym idzie, nie wymaga jakiegokolwiek korekty. Sąd Rejonowy wnikliwie rozpatrzył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego D. Z.. Nie ma również wątpliwości co do tego, że postępowanie w przedmiotowej sprawie przeprowadzone zostało starannie, a ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów natury logicznej, jak również nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej przepisem art. 7 kpk. Na stwierdzenie powyższych okoliczności pozwala uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd I instancji szczegółowo wskazał bowiem dowody, które obdarzył przymiotem wiarygodności oraz wyjaśnił, z jakich powodów dał im wiarę. Szczegółowo wskazał także dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i precyzyjnie oraz przekonywująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. Ustalenia poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy są zatem prawidłowe i w ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach nie noszą cech błędu, co prowadzi do przekonania, iż zarzut apelacyjny podnoszony przez obrońcę oskarżonego w tym zakresie jest jak najbardziej chybiony.

Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budzi również uzasadnienie zaskarżonego wyroku, które zostało sporządzone z zachowaniem wymogów art. 424 kpk i na tyle szczegółowo, że pozwala na kontrolę odwoławczą prawidłowości skarżonego rozstrzygnięcia. Dlatego też, w ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy wyrokując w niniejszej sprawie nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów, a co za tym idzie nie dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych, mogących mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia. Niewątpliwie oskarżony dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu, a fakt ten został w sposób bezsporny dowiedziony, co ma odzwierciedlenie w zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym.

W tym miejscu, ażeby nie powtarzać wszystkich argumentów przytoczonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Odwoławczy uznał za stosowne ograniczyć się tylko do wskazania najistotniejszych okoliczności, które przemawiają za prawidłowością ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd Rejonowy w Siedlcach za podstawę zaskarżonego wyroku odnośnie czynu zarzucanego oskarżonemu. Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, który uznając winę D. Z. oparł się głównie na zeznaniach świadków A. K. i A. B. - funkcjonariuszy policji przybyłych na miejsce zdarzenia oraz bezpośredniego świadka zdarzenia – M. Ł.. Z relacji tego świadka wynika, iż po uprzedniej obserwacji osoby oskarżonego podjął on interwencję w zakresie rzekomej kradzieży z terenu sklepu (...) dwóch butelek alkoholu. W wyniku tejże interwencji między świadkiem a oskarżonym wywiązała się szamotanina, świadek miał zatem bezpośredni kontakt twarzą w twarz z oskarżonym i dlatego nie miał on wątpliwości co do jego późniejszego rozpoznania. Nadto podkreślenia wymaga w tym zakresie, iż świadek M. Ł. z racji wykonywanych obowiązków służbowych obserwował przez jakich czas osobę oskarżonego, którego zachowanie po wejściu do sklepu wydało mu się podejrzane. Miał zatem sposobność dokładnie przypatrzeć się osobie oskarżonego, tym bardziej, że skojarzył go z osobą, która miała kilka dni wcześniej w godzinach rannych obserwować sklep. Jakiegokolwiek późniejsze wątpliwości świadka związane z rozpoznaniem D. Z. Sąd uznał za mało znaczące w świetle innych wiarygodnych dowodów zebranych w sprawie, chociażby ze względu na bliskość czasową dokonanego przez świadka rozpoznania oskarżonego, podczas którego świadek ten był kategorycznie pewien swojego wskazania osoby sprawcy uszkodzenia drzwi w sklepie (...) w dniu 12 marca 2012r. Świadek ten nie miał problemów z faktem podobieństwa obu braci D. Z. i M. Z., którego jako sprawcę zdarzenia wskazała kierownik sklepu (...). Świadek wskazała, iż osoby obu braci są jej znane i obu ich od siebie odróżnia. Sąd Rejonowy jednak słusznie poddał w wątpliwość zeznanie tego świadka w zakresie dokonanego przez nią rozpoznania sprawcy uszkodzenia drzwi w sklepie (...). Początkowo bowiem była ona pewna swojego rozpoznania w zakresie stwierdzenia, iż przedmiotowego uszkodzenia drzwi w sklepie dokonał znany jej M. Z.. Dynamika całego zdarzenia, a w szczególności zaistniałej między M. Ł. a oskarżonym szarpaniny oraz fakt odpowiedniej reakcji świadka jako kierowniczkii sklepu mogła spowodować, iż znająca obu braci Z. świadek najwyczejniej ich ze sobą pomyliła. Ponadto z innych zgromadzonych w sprawie dowodów wynika, iż sprawstwo M. Z. w zakresie czynu z aktu oskarżenia zostało wykluczone faktem jego ówczesnego pobytu za granicą. Powyższe pozwoliło na uznanie, iż skoro M. Z. nie było w tym czasie w S., ani w ogóle

w kraju, osobą która dokonała zniszczenia drzwi, była osoba do niego podobna, czyli w tym wypadku jego brat D. Z.. Sąd Rejonowy słusznie uznał zatem zeznania tego świadka w zakresie wskazania M. Z. jako sprawcy zdarzenia za niewiarygodne, co nie stanęło jednak na przeszkodzie w kontekście innych wiarygodnych dowodów zgromadzonych w sprawie, uznaniu sprawstwa D. Z. w zakresie zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż ocena wiarygodności zeznań świadka, zastrzeżona dla sądu merytorycznie rozpoznającego sprawę oraz sądu odwoławczego, w zakresie jej poprawności, nie może wynikać z dowolnie wybranych fragmentów depozycji, lecz powinna stanowić efekt rozważenia całokształtu ujawnionych przez świadka okoliczności, i to w powiązaniu z innymi dowodami opisującymi zdarzenie będące przedmiotem osądu w sprawie. Sąd Rejonowy w tym zakresie ocenił kompleksowo zeznania świadka A. P., które w w/w części pozostają chwiejne i zawierają istotne sprzeczności, i dlatego w tej części nie mogły zostać uznane za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Kolejnym dowodem, który został poddany przez Sąd I instancji szczegółowej analizie były zeznania współpracowników oraz przełożonego D. Z. z firmy kurierskiej (...) w S.. Świadkowie ci w toku swoich zeznań próbowali uprawdopodobnić fakt przebywania oskarżonego w czasie zdarzenia w innym niż sklep (...) miejscu. W szczególności Sąd potraktował zeznania M. M. (1), który w tym dniu zlecał oskarżonemu trasę w zastępstwie jego osoby. Świadek ten potwierdził, iż w dniu 12 marca 2012r. D. Z. wyruszył w trasę w którą zwykle pokonywał on sam, gdyż oskarżony rozwoził paczki w centrum miasta. Był on wyposażony w urządzenie (...) którego zadaniem był rejestrowanie trasy przebytej przez kuriera i monitorowanie jego pracy. Świadek swoje początkowe zeznania oparł na wydruku uzyskanym z tego właśnie urządzenia, a na podstawie którego to wydruku wynikało, iż w czasie dokonania czynu opisanego w akcie oskarżenia D. Z. przebywał w C., a następnie przemieścił się do W.. Świadek ten zastrzegł jednak od razu, iż urządzenia tego typu w owym czasie nie były na tyle dokładne i czasami nie wskazywały właściwie ulic i miejscowości, w których w owym czasie znajdował się kurier. Celem weryfikacji poprawności odczytu dokonanego z urządzenia, którym rzekomo miał krytycznego dnia posługiwać się D. Z., Sąd uzyskał z centrali firmy (...) informacje, które nie pozwoliły na przyjęcie, iż oskarżony w czasie zdarzenia przebywał w C.. Z wydruku uzyskanego z centrali firmy (...) wynika, iż o godz. 13.47 oskarżony był w C. na ul. (...), a już 3 minuty później miał już być kilkadziesiąt kilometrów dalej, a dokładnie w M.. Biorąc pod uwagę niemożność tak szybkiego przemieszczenia się oskarżonego na takiej odległości, zapis z urządzenia (...) nie sposób uznać było za rzetelny, a przez to oddający rzeczywiste realia pobytu oskarżonego. Nadto co także podkreślił świadek urządzenia monitorujące nie były przypisane do konkretnych kurierów, nie można zatem wykluczyć, iż urządzeniem wydanym D. Z. posługiwał się inny kurier. Faktu przebywania oskarżonego poza S. w czasie popełnienia przedmiotowego czynu potwierdzić także nie może fakt, iż kolega oskarżonego z pracy J. D. miał rzezonego dnia dostarczyć mu dodatkowe paczki do Chodowa. Brak jest bowiem w relacji tego świadka pewności co do godziny przedmiotowego spotkania, a samo ich spotkanie nie wyklucza późniejszej obecności oskarżonego na miejscu zdarzenia.

Następną kwestią budzącą wątpliwości pozostawał fakt, iż zarówno świadek M. Ł., jak i A. P. oraz funkcjonariusze policji przybyli na miejsce zdarzenia, potwierdzili, iż sprawca uszkodzenia drzwi nie był ubrany w żaden charakterystyczny strój, którym mógł słuźbowy uniform kuriera (...). Koledzy z pracy D. Z. w toku swoich zeznań potwierdzili, iż w czasie wykonywania obowiązków słuźbowych byli oni zobligowani do noszenia słuźbowych uniformów w kolorze brązowym. Sąd Rejonowy uznał jednak w tym zakresie, iż sam fakt zmiany ubrania z prywatnego na słuźbowy i odwrotnie nie musiało oskarżonemu nastręczać większych trudności i był możliwy do zrealizowania w czasie wykonywania przez D. Z. obowiązków słuźbowych jako kurier (...). Nie udało się także w toku postępowania dowodowego do końca potwierdzić faktu rzekomej nietrzeźwości sprawcy zniszczenia drzwi w sklepie (...) wskazywanej przez świadka M. Ł.. W tym zakresie stwierdzić jednak należy, iż okoliczność ta nie ma tak istotnego znaczenia, jaką przypisuje mu skarżący, dla bytu niniejszej sprawy. Fakt nietrzeźwości oskarżonego w czasie popełnienia czynu mógłby jedynie uzasadniać celowość zabrania z terenu sklepu dwóch butelek z alkoholem w celu dalszego się nim upojenia. Brak jest jednak ku temu konkretnych dowodów. Argumentem przemawiającym za faktem, iż oskarżony nie był nietrzeźwy w trakcie wykonywania pracy w dniu 12 marca 2012r., nie może też być stwierdzenie M. M. (1), iż wydając mu paczki i przydzielając zakres obowiązków na ten dzień, był on trzeźwy. Oskarżony mógł bowiem alkohol spożyć już po wyjeździe z bazy firmy (...).

Rozstrzygającym jednak w zakresie uznania winy oskarżonego w odniesieniu do zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu były jednak zeznania świadka A. K. i A. B., szczególnie w zakresie ich rozmowy z matką oskarżonego – B. Z.. W trakcie poszukiwań osoby M. Z., którego jako sprawcę zdarzenia wskazała A. P., policjanci udali się do miejsca zamieszkania M. Z., gdzie jego matka poinformowała ich, iż przebywa on za granicą w celach zarobkowych, co potwierdzić miał także jego brat – D. Z.. W tym celu B. Z. w obecności funkcjonariuszy zadzwoniła do syna D. włączając jednocześnie telefon na tryb głośnomówiący. W trakcie rozmowy z synem, którą słyszeli obecni w domu funkcjonariusze policji, po usłyszeniu od matki o celu wizyty policjantów i rzekomym sprawstwie w tym zakresie jego brata M., D. Z. oznajmił, że on to zrobił. Ton jego wypowiedzi nie miał charakteru ironicznego, na co wskazywał później sam oskarżony. Obaj świadkowie zeznali zgodnie, że stwierdzenie oskarżonego nie posiadało żartobliwego zabarwienia i miało charakter jak najbardziej oznajmiający. O fakcie przyznania się do sprawstwa przedmiotowego czynu podnosiła w swoich wiarygodnych zeznaniach także konkubina M. Z. - M. S.. O szczerości wypowiedzi oskarżonego w zakresie przypisania sobie sprawstwa czynu z dnia 12 marca 2012r. świadczy nadto fakt, iż jego wypowiedź była spontaniczna, niczym przez nikogo nie sugerowana, gdyż wtedy funkcjonariusze nie podejrzewali jeszcze, iż rzeczonego czynu dopuścił się drugi z braci Z., co do którego podejrzenia w zakresie sprawstwa czynu z dnia 12 marca 2012r pojawiły się dopiero po tej właśnie rozmowie.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy, jak wskazuje się w orzecznictwie, od spełnienia przez Sąd dwóch podstawowych obowiązków. Pierwszy z nich dotyczy postępowania dowodowego i sprowadza się nie tylko do prawidłowego - zgodnego z przepisami - przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez strony, ale również przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Potrzeba przeprowadzenia takich dowodów zachodzi wtedy, gdy z przeprowadzonych na wniosek stron dowodów wynika, że okoliczności, o których wyżej mowa, nie zostały w sposób wystarczający wyjaśnione. Drugi ze wspomnianych obowiązków sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, a więc poza zasięgiem rozważań sądu nie mogą pozostać dowody istotne dla rozstrzygnięcia (wyrok SN z 7.06.1974r., V KRN 43/74, OSNKW 11/1974, poz. 212). W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy sprostał w/w obowiązkowi, dochodząc słusznie do wniosku (z racji zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego), że nie ma potrzeby mnożenia dowodów, gdyż dokładne ustalenie okoliczności podnoszonych przez skarżącego możliwe było na gruncie niniejszej sprawy na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Podzielić w tym względzie należy stanowisko Sądu Najwyższego zgodnie z którym, same ogólne zasady procesowe powołane przez skarżącego nie przesądzają jeszcze o tym, że każdy wniosek dowodowy złożony przez strony powinien podlegać uwzględnieniu. Decyzję w tej materii podejmuje bowiem organ procesowy kierując się dyrektywami określonymi przez ustawodawcę w Dziale V Kodeksu postępowania karnego (post. SN z 05.05.2006r., III KK 351/05, LEX nr 182994). Ponadto stwierdzić należy, iż ciężar dowodu w znaczeniu formalnym, sprowadzający się do powinności przeprowadzania wnioskowanych dowodów, jest delimitowany przez przepisy art. 170 kpk i w żadnym wypadku nie może prowadzić do przekształcenia sądu w organ śledczy, badający kolejne nowe „wersje śledcze” sugerowane przez obronę i przedstawiane jako nie dające się z obiektywnego punktu widzenia wykluczyć. Przyjęcie tego rodzaju założenia prowadziłoby nie tylko do obstrukcji procesowej, ale wręcz do możliwości zablokowania każdego procesu karnego (wyrok SA we Wrocławiu z 16.02.2006r., sygn. akt II AKa 347/05, LEX nr 171991). Sąd Odwoławczy podzielił w tym względzie stanowisko Sądu I instancji, uznając, iż okoliczności wskazywane przez skarżącego, nie budzą na tym etapie żadnych wątpliwości, a ich ustalenie i analiza możliwe jest na podstawie dowodów znajdujących się już w sprawie i zgromadzonych w toku postępowania i nie wymaga w tym zakresie dodatkowych ustaleń.

W ocenie Sądu Okręgowego również wymierzona oskarżonemu w niniejszej sprawie kara czyni zadość wymogom płynącym w tym zakresie z przepisu art. 53 kk i inne. Orzeczonej karze odpowiada bowiem stopniowi winy oraz społecznej szkodliwości czynu, uwzględnia właściwości i warunki osobiste oskarżonego, a także uwzględnia cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. W tej sytuacji rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym przedmiocie również nie wymagało ingerencji ze strony Sądu Odwoławczego.

Sąd Okręgowy nie uwzględniając apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 15 grudnia 2014r.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r. (Dz.U. Nr 49, poz. 223 z 83r. z późn. zm.), obciążając nimi oskarżonego.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpk, orzekł jak w wyroku.